AKCJA BEZPOŚREDNIA

2-9 WRZEŚNIA 2013

Praca śmieciowa w Fundacji im. Heinricha Bölla w Berlinie



Międzynarodowy Tydzień Akcji

Związek FAU prowadzi z fundacją im. Heinricha Bölla w Berlinie spór pracowniczy. Fundacja korzysta z usług zewnętrznych firm, aby uniknąć bezpośredniego zatrudniania dużej części pracowników, przez nie są oni opłacani według stawek minimalnych obowiązujących w branży i są zmuszeni do pracy we wczesnych godzinach porannych, lub późnych wieczornych, lub w czasie weekendu, bez żadnych dodatkowych opłat. Związek FAU domaga się bezpośredniego zatrudnienia ludzi pracujących dla Fundacji bezpośrednio przez Fundację. Ponieważ pracownicy byli zatrudnieni poniżej stawek obowiązujących w branży służby publicznej, domagają się też odpowiedniego wynagrodzenia.

Pracownicy agencji Xenon pracujący dla Fundacji Heinricha Bölla, zrzeszeni w FAU, próbowali 5 razy zorganizować spotkanie z przedstawicielami Fundacji, w celu omówienia problemu. Nie spotkało się to z żadnym odzewem. Fundacja była skłonna jedynie rozmawiać z własną „radą pracowniczą", która nie reprezentowała interesów pracowników tymczasowych. Reakcję firmy spowodowały dopiero protesty zorganizowane pod biurem Fundacji w Berlinie przez FAU, oraz w Warszawie pod konferencją organizowaną przy wsparciu Fundacji. Związek Syndykalistów Polski otrzymał wtedy list od Asystentki dyrekcji/ PR. W swoim liście napisała ona:

„Konflikt pracowniczy, w który zaangażowany jest Związek Wolnych Pracowników i Pracownic (FAU), dotyczy zapisów umów zawieranych w centrali Fundacji na wykonanie usług z zakresu cateringu i organizacji imprez. Kierownictwo berlińskiej centrali uznało wagę problemu i intensywnie pracuje nad jego rozwiązaniem. Rada pracownicza wydała stanowisko krytyczne wobec tendencji outsourcingowych. Zdecydowanie opowiada się za ograniczeniem liczby umów czasowych i, w miarę możliwości, zawieraniem stałych kontraktów. Niezależnie od prowadzonego postępowania sądowego zamierza doprowadzić do porozumienia z zarządem w celu zmiany trybu zatrudniania. Przy nowych umowach z firmami zewnętrznymi mają zostać uwzględnione postulaty i rekomendacje rady."

Bardzo prędko okazało się jednak, że nie tylko Fundacja nie zamierza zatrudnić na stałe umowy pracowników tymczasowych którzy rozpoczęli spór, ale wszyscy pracownicy zatrudnieni za pośrednictwem firmy Xenon stracili pracę, a Fundacja wymieniła ich na pracowników innej agencji. Fundacja rozesłała też wewnętrzne instrukcje do wszystkich swoich oddziałów na świecie, wyjaśniając jak pracownicy Fundacji powinni rozmawiać z protestującymi.

Najczęściej powtarzanym argumentem jest to, że nie było dość pracy dla pracowników, którzy zajmowali się obsługą wydarzeń. Fundacja nie wspomina jednak, że niektórzy pracownicy – wedle zupełnie dowolnych kryteriów – byli przydzielani do pracy w cateringu, gdzie było znacznie więcej godzin roboczych, co uzasadniało zatrudnienie ich, na cały czy przynajmniej na pół etatu. Dla pracowników było jasne, że byłoby możliwe takie zorganizowanie pracy, by łączyć zadania i tak je zorganizować, by była to praca pełnoetatowa. W niektórych tygodniach było też więcej pracy niż 40 godzin.

Kolejną kwestią jest traktowanie firmy Xenon jak zewnętrznego usługodawcy lub agencji pracy tymczasowej. Firma Xenon nie była usługodawcą z tego prostego względu, iż pracownicy pracowali pod bezpośrednim kierownictwem pracowników Fundacji im. Heinricha Bölla, co w świetle prawa możliwe jest jedynie przy bezpośrednim zatrudnieniu, lub przy pracy w agencji pracy tymczasowej. Ponieważ firma Xenon nie jest jednak zarejestrowana jako agencja pracy tymczasowej, jedyną zgodną z prawem możliwością jest bezpośrednie zatrudnienie przez Fundację. Do tego też dążą pozwy o uznanie stosunku pracy, które 4 pracowników skierowało do sądu pracy.

Fundacja Heinricha Bölla jest fundacją blisko związaną z partią Bündnis 90/Die Grünen i według własnych deklaracji zajmuje się ogólnie pojętą sprawiedliwością i ma też we własnym programie propozycje pensji minimalnej w wysokości 8,5 euro za godzinę. Jednak pracownicy Fundacji zarabiali mniej niż ten limit, na co Fundacja odpowiedziała w wewnętrznej instrukcji, że podniesienie stawek będzie możliwe dopiero gdy u władzy będzie koalicja z Partią Zielonych!

KONCEPCJE EUROPY SPOŁECZNEJ I PREKARYZACJI SĄ SPRZECZNE!

Stawki zwolnionych pracowników Fundacji powinny według obowiązujących w Niemczech przepisów prawa wynosić 10,85 euro za godzinę, gdyż takie obowiązują stawki w branży służby publicznej, do której bez wątpienia przyszeregowani są pracownicy Fundacji, dla pracowników, którzy otrzymują szkolenia przed rozpoczęciem wykonywania pracy.

Szokujące jest to, że fundacja, która twierdzi, że pracuje na rzecz sprawiedliwości i jest finansowana prawie całkowicie z publicznych dotacji, w taki sposób doprowadza do obniżenia poziomu pensji i pogorszenia warunków pracy. Fundacja Heinricha Bölla, która sama krytykuje wykluczenie społeczne i ekonomiczne, sama przyczynia się do narastania tego problemu.

Jeśli chcesz wspierać pracowników Fundacji Heinricha Bölla, podpisz petycje online: zsp.net.pl/bollpetycja

---

Wezwanie do społeczności nauczycieli i rodziców

W ciągu ostatnich dwóch lat, w całej Polsce zamknięto setki szkół lub połączono je z innymi. Wielu pracowników edukacji ma coraz gorsze warunki pracy. Domy Kultury straciły swój status instytucji edukacyjnych, co spowodowało że ich pracownicy nie są już objęci Kartą Nauczyciela i są w związku z tym zmuszeni do pracy w większym wymiarze godzin. M.in. logopedzi spotkali się z drastycznym podniesieniem ilości pracy. Pracownicy placówek edukacyjnych, jak kucharze i kucharki zostali przeniesieni do firm outsourcingowych lub stracili pracę. Premie nauczycielskie zostały drastycznie obcięte. A jednak cały czas słyszy się, że w budżecie nie ma dość pieniędzy. Jednak wszyscy wiemy, że prawdziwym problemem jest neoliberalna mentalność, która wszystko co publiczne chce sprywatyzować, lub zlikwidować a kosztami bezmyślnej polityki obciążyć całe społeczeństwo.

Mimo tak drastycznego pogorszenia warunków pracy, jedynie garstka nauczycieli podjęła działania, a większość czeka nie wiadomo na co. Związek Syndykalistów Polski wspiera zdecydowane działania w obronie publicznej edukacji. Te działania są niezbędne by powstrzymać dalsze pogarszanie się sytuacji pracowników edukacji i uniknąć pogłębiających się nierówności społecznych i coraz bardziej nierównego dostępu do edukacji.

Na stronie zsp.net.pl w dziale „Pliki PDF" możesz zobaczyć kopie Biuletynu Pracowników Edukacji. Jeśli chcesz otrzymać kopię, napisz na adres: edukacja@zsp.net.pl

www.facebook.com/ZspEdukacjaWawa

W dniach 13 i 14 września organizujemy różne działania protestacyjne. W dniu 13 września będziemy pod Sejmem. Z nami będą byli pracownicy Lot Ground Services i Impel Cleaning, oraz członkowie związków zawodowych represjonowani za swoją działalność. Przedstawimy też sytuację ludzi poszkodowanych przez antyspołeczną politykę rządu, w tym wykluczonych opiekunów i lokatorów reprywatyzowanych budynków. W dniu 14 września spotykamy się o godz. 11:00 pod Pałacem Prezydenckim, by przejść na główną demonstrację związków zawodowych. Zapraszamy.

